

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziolecka (spr.)

Sędziowie: SSO Mariusz Sygreła

SSO Dariusz Śliwiński

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Langocz

przy udziale Wojciecha Kiszki Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2018 roku

sprawy **W. K. (2)**

oskarżonego z art. 207 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 22 czerwca 2018 roku, sygnatura akt II K 652/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych postępowania odwoławczego i wymierza mu opłatę sądową za II instancję, w łącznej kwocie 250 złotych,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 420 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

/-/Dariusz Śliwiński /-/Małgorzata Ziolecka /-/Mariusz Sygreła

UZASADNIENIE

W. K. (2) oskarżony został o to, że:

I. w okresie od 2015 roku do 19 sierpnia 2017 roku, w miejscowości O., gmina G., znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoimi rodzicami B. i B., małżeństwem K., pozostającymi z nim w stałej zależności wynikającej z umowy dożywocia z dnia 12 stycznia 1998 roku, w ten sposób, że znieważał ich słowami wulgarnymi, groził pozbawieniem życia, nachodził ich w miejscu zamieszkania wzbudzając w nich poczucie zagrożenia, wyganiał z podwórka i zabraniał wyglądanania przez okno, naruszał nietykalność B. K. (1), bijąc go pięścią po głowie, oraz B. K. (2), kopiąc ją w okolice pośladków, a ponadto w dniu 19 sierpnia 2017 roku naruszył nietykalność cielesną B. K. (1), w ten sposób, że uderzył go pięścią w nos, powodując niewielkie krwawienie z nosa, zaczerwienienie i obrzęk okolicy nosa, to jest o popełnienie przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.,

a także o to, że:

II. na przełomie lipca i sierpnia 2017 roku, w miejscowości O., gmina G., naruszył nietykalność cielesną J. Z., w ten sposób, że uderzył go pięścią w głowę w okolicie lewego oka, to jest o popełnienie przestępstwa z art. 217 § 1 k.k.

(akt oskarżenia – karty 180 – 182 akt)

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy w Wągrowcu w sprawie o sygnaturze akt II K 652/17 uznał W. K. (2) za winnego tego, że w okresie od maja 2017 roku do 19 sierpnia 2017 roku, w O., znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoim ojcem B. K. (1) oraz znęcał się psychicznie nad swoją matką B. K. (2) w ten sposób, że znieważał ich słowami wulgarnymi, pomawiał, groził pozbawieniem życia, nachodził w miejscu zamieszkania, niepokoił, a nadto naruszył nietykalność cielesną B. K. (1) uderzając go w głowę, a w dniu 19 sierpnia 2017 roku uderzając go pięścią w nos, powodując niewielkie krwawienie z nosa, zaczerwienienie i obrzęk okolicy nosa, to jest popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 207 § 1 k.k., Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności.

Tymże samym wyrokiem Sąd Rejonowy w Wągrowcu uznał oskarżonego W. K. (2) za winnego tego, że:

a) w sierpniu 2015 roku, w O., groził B. K. (2) popełnieniem na jej szkodę przestępstwa, to jest pozbawienia życia, a groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, to jest popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k.,

b) we wrześniu 2015 roku, w O., groził B. K. (2) popełnieniem na jej szkodę przestępstwa, to jest pozbawienia życia, a groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, to jest popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k.

i za występki te, przy przyjęciu, że stanowią ciąg przestępstw, na podstawie art. 190 § 1 k.k. w związku z art. 91 § 1 k.k. Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 91 § 2 k.k. w związku z art. 86 § 1 k.k. Sąd Rejonowy połączył powyższe kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, na podstawie art. 69 §1-§2 k.k. i art. 70 § 2 k.k., warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby, oddając oskarżonego w okresie próby, na podstawie art. 73 § 2 k.k., pod dozór kuratora sądowego i zobowiązując oskarżonego w okresie próby:

a) na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. do powstrzymania się od nadużywania alkoholu,

b) na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 k.k. do wykonywania ciężącego na nim z mocy umowy o dożywocie obowiązku łóżenia na utrzymanie rodziców B. i B. małżonków K.,

c) na podstawie art. 72 § 1 pkt 7a i §1a k.k. do powstrzymywania się od zbliżania się do pokrzywdzonych B. i B. małżonków K. na odległość mniejszą aniżeli 5 metrów, bez ich zgody.

Nadto powyższym wyrokiem Sąd Rejonowy w Wągrowcu uznał oskarżonego W. K. (2) za winnego popełnienia zarzucanego mu występkę z art. 217 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 217 § 1 k.k. i art. 33 § 1 k.k., Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny, ustalając, na podstawie art. 33 § 3 k.k., wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych, na poczet której, na podstawie art. 63 § 1 i § 5 k.k., zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie, to jest zatrzymanie od dnia 19.08.2017 r. godz. 19.05 do dnia 21.08.2017 r. godz. 15.05, uznając karę grzywny za wykonaną w zakresie czterech stawek dziennych.

Ponadto Sąd Rejonowy obciążył oskarżonego kosztami postępowania w kwocie 1289,20 złotych i wymierza mu opłatę w wysokości 230 złotych.

(wyrok – karty 316 – 317; pisemne uzasadnienie wyroku – karty 322 – 347 akt)

Wyrok powyższy w całości i na korzyść oskarżonego W. K. (2) zaskarżył jego obrońca, zrzucając obrazę przepisów prawa procesowego, to jest art. 4, 5 § 1 i 2 k.k. oraz art. 7 k.p.k., a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść.

W konsekwencji powyższych obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

(apelacja obrońcy oskarżonego – karty 356 – 362 akt)

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej B. K. (2), w pisemnej odpowiedzi na apelację obrońcy oskarżonego, wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy i przyznanie oskarżycielce posiłkowej zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

(pisemna odpowiedź na apelację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej – karty 387 – 392)

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego W. K. (2), wniesiona w niniejszej sprawie, okazała się być bezzasadną.

Zanim Sąd Okręgowy odniesie się do zaskarżonego wyroku i wywiedzionej apelacji, uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliuguje sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułował również obrońca oskarżonego.

Po zapoznaniu się z aktami niniejszej sprawy, treścią wyroku, jego pisemnym uzasadnieniem, a także po lekturze wywiedzionej apelacji, Sąd II instancji podnosi, iż w pełni zgodził się z zaskarżonym orzeczeniem co do tego, że zgromadzony w sprawie i drobiazgowo przeanalizowany przez Sąd I instancji materiał dowodowy pozwolił w realiach niniejszej sprawy na przyjęcie ponad wszelką wątpliwość, że W. K. (2) jest sprawcą przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem przestępstw z art. 207 § 1 k.k., z art. 190 § 1 k.k. i z art. 217 § 1 k.k. Orzeczenie wydane w niniejszej sprawie oparte jest na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych, Sąd Odwoławczy pragnie podkreślić, iż zgodnie z art. 7 k.p.k., organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zatem przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- 2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- 3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

Analiza akt niniejszej sprawy w kontekście przytoczonego orzeczenia Sądu Najwyższego prowadzi do wniosku, że zarzut przekroczenia przez Sąd Rejonowy w Wągrowcu ram swobodnej oceny dowodów jest chybiony. Jak wynika ze stosownych protokołów w toku rozprawy nie pominięto żadnego źródła dowodowego, które mogłoby mieć znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego sprawy. Przesłuchano bowiem wszystkie osoby, które mogły dostarczyć jakichkolwiek wiadomości o wzajemnych relacjach pomiędzy małżeństwem B. i B. K. (1), a ich synem W. K. (2). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń.

Wbrew odmiennym wywodom skarżącego, kontrola instancyjna nie potwierdziła, by postępowanie jurysdykcyjne w niniejszej sprawie było obciążone uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy wskazanych w środkach odwoławczego przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Zaś ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego oraz ujawnionego w toku rozprawy głównego materiału dowodowego (art. 410 k.p.k., 92 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4, 5 i 7 k.p.k., co sprawiło, że zaskarżone rozstrzygnięcie - stosownie do dyrektywny wyrażonej w art. 2 § 2 k.p.k. zapadło w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne.

Nie można podzielić zapatrywań obrońcy oskarżonego W. K. (2), aby Sąd Rejonowy w procesie dochodzenia do ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie oparł się jedynie na fragmencie zgromadzonych w sprawie i ujawnionych dowodów (art. 92 k.p.k.), do czego w istocie sprowadzają się zarzuty zaprezentowane w skardze apelacyjnej obrońcy oskarżonego. W ocenie Sądu Okręgowego zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie wykracza poza zakres określony przepisem art. 7 k.p.k. granice sędziowskiej swobody ocen. Analiza treści sformułowanych przez skarżącego zarzutów obrazy przywołanych wyżej przepisów prawa procesowego oraz ich uzasadnienia prowadzi do wniosku, że skarżący naruszenia tych przepisów upatruje przede wszystkim w nieuprawnionym - jego zdaniem - obdarzeniu wiarą zeznań świadków - pokrzywdzonych, ich córki i wnuka, przy jednoczesnym zdyskredytowaniu wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań członków jego najbliższej rodziny.

Nie ulega wątpliwości, czego dowodzi lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, że ustalenia faktyczne w sprawie w istocie, w zasadniczej mierze, Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o zeznania kwestionowanych przez autora apelacji świadków, to jest na podstawie relacji przekazanych sądowi rozstrzygającemu przez B. K. (2), B. K. (1), J. Z. i M. Z. (2). Niemniej w ocenie Sądu II instancji powyższa decyzja Sądu Rejonowego była jak najbardziej słuszna.

Przechodząc do szczegółów trzeba stwierdzić, co następuje:

Sąd Odwoławczy, nie może przychylić się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k., wyrażającym się - zdaniem skarżącego - w nie zastosowaniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności przy dokonywaniu oceny zeznań świadków. Ustosunkowując się do tak sformułowanego zarzutu, Sąd Odwoławczy pragnie podkreślić, iż przy wysuwaniu twierdzenia o przekroczeniu przez organ procesowy granic sędziowskiej swobody ocen, dalece niewystarczające jest powracanie w środku odwoławczym do drobiazgowej, ponownej analizy materiału dowodowego, której rezultatem miałyby być twierdzenie, iż zdaniem skarżącego, preferencje w tych ocenach powinny zostać przewartościowane w kierunku odpowiadającym poglądom autora środka odwoławczego. Sąd II instancji podkreśla, iż w części wstępnej niniejszego uzasadnienia z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazane zostały teoretyczne podstawy, które pozwalają na przyjęcie, iż przeprowadzona ocena materiału dowodowego pozostaje po ochroną art. 7 k.p.k. W przekonaniu Sądu Odwoławczego, wskazane powyżej założenia teoretyczne w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy w pełni pozwalają na przyjęcie, iż słuszność miał Sąd Rejonowy uznając, że oskarżony W. K. (2) dopuścił się popełnienia przypisanych mu czynów.

Przede wszystkim wskazać należy, iż zachowania wyczerpujące znamiona przestępstwa opisanego w art. 207 § 1 k.k., podobnie zresztą jak i z art. 190 § 1 k.k. i z art. 217 § 1 k.k., a mające miejsce wobec członków rodziny, z reguły

realizowane są, mówiąc kolokwialnie, w czterech ścianach domu. Konsekwencją tego jest to, że materiał dowodowy, zebrany w sprawach o znęcanie się, jak i o groźby karalne i naruszanie nietykalności cielesnej, ogranicza się w zasadzie do relacji osób najbliższych i to tak dla danego oskarżonego, jak i dla osoby/osób pokrzywdzonej/pokrzywdzonych. Z reguły jest więc tak, że świadków przestępczego zdarzenia, tych z poza kręgu najbliższych, jest albo niewielu, albo osoby te, nie posiadają wiedzy mogącej doprowadzić do ustalenia stanu faktycznego danej sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd II instancji podnosi, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie będącej przedmiotem niniejszej kontroli instancyjnej, składa się w przeważającej części z zeznań osób, będących osobami najbliższymi dla oskarżonego i pokrzywdzonych.

Zauważyć przy tym należy, iż świadkowie ci podzieleni zostali niejako na dwie grupy.

Pierwszą grupę stanowią zeznania świadków B. K. (2), B. K. (1), J. Z. i M. Z. (2), a także częściowo zeznania S. i I. Z., w których to zeznaniach osoby te przedstawiają okoliczności pozwalające uznać winę i sprawstwo oskarżonego w zakresie przypisywanych mu czynów.

Drugą grupę stanowią natomiast zeznania członków rodziny oskarżonego, potwierdzające wersję prezentowaną w wyjaśnieniach przez samego oskarżonego W. K. (2).

Wobec zatem istnienia dwóch wersji zdarzenia, rolą Sądu I instancji było po pierwsze dokonanie ich oceny z uwzględnieniem obowiązujących w tym przedmiocie reguł, a po wtóre zadecydowanie, której grupie świadków dać wiarę i na podstawie zeznań której grupy świadków odtworzyć stan faktyczny sprawy.

Sąd Odwoławczy podnosi, iż w pełni podziela ocenę zeznań świadków dokonaną przez Sąd Rejonowy w Poznaniu. Sąd II instancji, nie chcąc powielać drobiazgowej oceny tegoż materiału dowodowego (karty 326 – 338 akt), pragnie li tylko wskazać, iż Sąd Rejonowy miał bezpośredni kontakt z osobami składającymi w toku niniejszego postępowania zeznania. Fakt ów jest niezwykle istotny z uwagi na to, że sąd rozstrzygający miał możliwość weryfikacji zeznań składanych przez świadków także na podstawie towarzyszących tymże zeznaniom emocji. Sąd II instancji wskazuje również, iż analiza akt niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że sąd rozstrzygający dokonał szczegółowego rozpytania świadków, zwłaszcza tych należących do kręgu osób najbliższych małżonków K., jak i ich syna i jego rodziny, na okoliczność ustalenia tak dokładnego czasookresu, w którym miało miejsce bezprawne zachowanie oskarżonego, jak również na okoliczność sposobu działania oskarżonego. Informacje wynikające z treści zeznań przesłuchanych w sprawie świadków pozwoliły Sądowi I instancji na zmianę opisu czynów przypisanych oskarżonemu w stosunku do wskazanych w akcie oskarżenia.

Sąd Okręgowy podkreśla w tym miejscu, iż jakkolwiek ocena zeznań składanych przez osoby będące osobami najbliższymi dla stron toczącego się postępowania wymaga dużej ostrożności i wnikliwości, a także uwzględnienia wzajemnych relacji pomiędzy tymi osobami i istniejących konfliktów, także na tle majątkowym, to niemniej nie może prowadzić do stwierdzenia, że zeznaniom takich osób należy niejako „z góry” odmówić wiarygodności. Gdyby bowiem kierować się taką metodą, to niewątpliwie należałoby zawsze odmawiać wiary zeznaniom osób należących do kręgu najbliższych stron, co w konsekwencji w wielu przypadkach doprowadziłoby do niemożności zebrania w niektórych sprawach w ogóle jakiegokolwiek materiału dowodowego.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy nie podzielił zdania skarżącego, iżby w przedmiotowej sprawie należało odmówić wiary zeznaniom wskazanych powyżej świadków z grupy pierwszej, a nadać prymat wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego i zeznaniom wspierających go świadków.

Odnośnie natomiast zarzutu braku uznania za wiarygodne w całości wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań członków najbliższej rodziny oskarżonego, to wskazać należy, że nie można czynić skutecznie zarzutu co do wartości dowodów na tej podstawie, iż sąd nie opierał się na całych wyjaśnieniach oskarżonego i zeznań powyższych świadków, lecz na pewnych fragmentach wyjaśnień i zeznań. Słusznie Sąd Rejonowy, weryfikując wartość dowodową poszczególnych osobowych źródeł osobowych, w tym również dowodu z wyjaśnień oskarżonego, jak i powyższych świadków, przyjął

jedynie te fragmenty tychże, które znajdowały potwierdzenie w innych dowodach, bądź też były zbieżne z tym, co na ten temat mówili inni przesłuchani w tej sprawie. Taka konfrontacja dowodów osobowych jest jak najbardziej uzasadniona, jeżeli przesłuchiwane osoby przebieg wypadków przedstawiają niejednolicie, a więc pewne fragmenty zdarzenia mogą być przez to kontrowersyjne. Ten system oceny dowodów nie jest w żadnym razie ich wybiórczym traktowaniem, lecz dochodzeniem do wyjaśnienia przebiegu wypadków w sposób jak najbardziej obiektywny, gdyż każdy dowód podlega kontroli we wzajemnym powiązaniu z innymi dowodami dotyczącymi zdarzenia lub jego fragmentu i dopiero, gdy ma potwierdzenie w innych dowodach lub wynika logicznie z przebiegu wypadków, jest uznawany za mogący stanowić podstawę do ustaleń faktycznych w sprawie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1986 r., II KR 268/86, OSNPG 1987, Nr 6, poz. 65).

Sąd Okręgowy podkreśla też, iż to, że oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanych mu czynów, nie może z góry wyłączyć możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa. A także, że sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść była rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych – wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 lutego 2012 roku, sygnatura akt II AKA 35/12. Zdaniem Sądu Okręgowego, z tego obowiązku Sąd Rejonowy wywiązał się w sposób prawidłowy. Dowód z wyjaśnień oskarżonego, oceniany jest w kontekście wszystkich przeprowadzonych dowodów, w szczególności zaś – jak w niniejszej sprawie – w kontekście uznanych za wiarygodne zeznań świadków. W tej sytuacji zasadnie Sąd I instancji odmówił wiary znacznej części wyjaśnień oskarżonego, w których twierdził, iż nie popełnił przypisanych mu przestępstw, a stanowisko swoje w tym zakresie Sąd Rejonowy logicznie uzasadnił, zaś stanowisko to Sąd Okręgowy w pełni podziela.

W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć za skarżącym, aby Sąd I instancji oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Sąd Rejonowy trafnie ocenił wartość dowodową zarówno zeznań świadków, na które wskazywała skarżąca, jak też wyjaśnień oskarżonego. Wniosków wyprowadzonych z oceny tych dowodów w żadnym razie autor apelacji nie zdyskredytował. Zarzut naruszenia wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasady nie może bowiem sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu I instancji wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, czy też przeciwstawianiu tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej, dokonanej przez skarżącego ocenie materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1975 r. w sprawie I KR 197/74 - OSNKW 5/1975 poz. 58). Tymczasem skarżący właśnie to uczynił, co oczywiście nie mogło odnieść oczekiwanego przez autora apelacji skutku.

W kontekście powyższego zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. okazał się być całkowicie chybiony.

Podobnie zresztą Sąd Okręgowy nie dopatrywał się w niniejszej sprawie obrazy art. 410 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Nigdzie w apelacji obrońcy oskarżonego nie wykazano, aby ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i będące podstawą zaskarżonego wyroku oparte były na dowodach nie ujawnionych w toku rozprawy głównej.

W świetle powyższego, za całkowicie bezzasadny należy również uznać podniesiony przez skarżącego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, którego miał się dopuścić Sąd I instancji, poprzez - najogólniej rzecz ujmując - przyjęcie, że oskarżony dopuścił się przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem przestępstw. Zarzut ten jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennego oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym, której Sąd Odwoławczy w żadnej części nie podziela. W przekonaniu Sądu II instancji dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych w zakresie przypisanych oskarżonemu czynów. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów.

Apelacja obrońcy oskarżonego takich wymogów nie spełnia, a jej istota sprowadza się do lansowania odmiennej, opartej jedynie na wywodach oskarżonego wersji zdarzeń, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy. Przedstawiona w uzasadnieniu środka odwoławczego argumentacja jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Oczywiście jest „prawem obrony oskarżonego mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w jego winę, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów)” – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1999 roku, sygn. akt IV KKN 714/98. Apelacja obrońcy oskarżonego W. K. (2) takich wymogów nie spełnia, a istota zawartych w niej zarzutów sprowadza się do lansowania odmiennej, opartej jedynie na wyjaśnieniach oskarżonego, wersji zdarzeń, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy. Przedstawiona w uzasadnieniu środka odwoławczego argumentacja jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nadto, wbrew twierdzeniom apelującego, ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Nie można bowiem zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., czyli rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, podnosząc li tylko wątpliwości samej strony, co do treści ustaleń faktycznych, lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony nakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju okoliczności zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy, wątpliwości takie powinien był powziąć. Wskazać zatem należy, iż samo tylko zaprzeczanie przez oskarżonego, że nie dopuścił się on popełnienia zarzucanego mu czynu, nie stwarza sytuacji do oceny której można byłoby zastosować dyrektywę opisaną w art. 5 § 2 k.p.k., skoro sąd oceniający dowody stwierdza wyraźnie, że wyjaśnieniom tym po prostu odmawia wiary, zaś kwestionowane, a newralgiczne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ustalenia, czyni w oparciu o inne, obdarzone zaufaniem sądu dowody. Dopiero zatem wówczas, gdyby także i dowody, którym sąd dał wiarę tworzyły luki w możliwości przyjęcia konkretnego ustalenia, a więc wątpliwości, co do nastąpienia określonych zdarzeń, zaś sąd usunął je w kierunku niekorzystnym dla oskarżonego, naruszona zostałaby dyrektywa zawarta w treści art. 5 § 2 k.p.k.

Kontrola odwoławcza wykazała zatem, że Sąd Rejonowy – dokonując ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzenia – uwzględnił całokształt ujawnionych okoliczności i nie popadł w wątpliwości, które, wobec braku możliwości ich usunięcia, należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Również Sąd odwoławczy, po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, nie dopatrywał się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wiarę zeznaniom świadków, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, to brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości niedających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstw

Konkludując - ustalony przez sąd meriti stan faktyczny w pełni uprawniał do uznania winy oskarżonego W. K. (2) w takim zakresie, w jakim orzekł to Sąd Rejonowy. Podzielając to stanowisko, Sąd Odwoławczy uznał, że nie ma powodów do zmiany wyroku w taki sposób, w jaki chciałby to widzieć autor apelacji.

Sąd II instancji w pełni podzielił także przedstawioną w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku argumentację w kwestii wyczerpania przez oskarżonego zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych znamion przestępstwa z art. 207 § 1 k.k., z art. 190 § 1 k.k. i z art. 217 § 1 k.k., których popełnienie zostało przypisane oskarżonemu tym orzeczeniem. W świetle bowiem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, podejmowane przez W. K. (2) zachowania ponad wszelką wątpliwość wyczerpują znamiona określone pojęciem znęcania się psychicznego, gróźb karalnych, jak i naruszenia nietykalności cielesnej.

Sąd Okręgowy wskazuje przy tym, że Sąd Rejonowy na kartach 20 – 22 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku (karty 341 – 343 akt) dokładnie przedstawił proces myślowy, który doprowadził go do zmiany opisu przypisanego ostatecznie oskarżonemu przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. oraz wyodrębnienia dwóch przestępstw z art. 190 § 1 k.k.

Podzielając powyższe stanowisko Sądu I instancji, Sąd Okręgowy przypomina, że przestępstwo znęcania się w podstawowej postaci ze swej istoty zakłada powtarzanie przez sprawcę w pewnym przedziale czasowym zachowań skierowanych wobec pokrzywdzonego. Zatem, poza szczególnymi przypadkami, dopiero pewna suma tych zachowań decyduje o wyczerpaniu znamion przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2003 roku sygnatura IV KK 49/03 – KZS 2004 nr 7 – 8 poz. 23).

Sąd I instancji słusznie uznał, że zgromadzony materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do przyjęcia, że kierowanie wobec pokrzywdzonej B. K. (2) gróźb karalnych następowało z taką częstotliwością i natężeniem, aby wyczerpywało znamiona znęcania, co w świetle zacytowanego orzeczenia Sądu Najwyższego, uzasadniało decyzję o wyeliminowaniu gróźb karalnych z opisu przestępstwa znęcania. Ponieważ jednak z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż groźby takie dwukrotnie padły pod adresem B. K. (2), dlatego – uprzedzając strony o takiej możliwości – Sąd I instancji słusznie wyodrębnił i przypisał oskarżonemu, popełnione w warunkach ciągu przestępstw, dwa przestępstwa z art. 190 § 1 k.k.

Sąd Odwoławczy z urzędu, mając na uwadze to, że apelacja skierowana została przeciwko całości rozstrzygnięcia, na podstawie art. 447 § 1 k.p.k. dokonał także oceny wymierzonych oskarżonemu kar i środków karnych.

W ocenie Sądu II instancji także i w tej części orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe. Bacząc na ustawowe zagrożenie uznać należy, że kary zostały ukształtowane w sposób łagodny, co sprawia, że nie mogą razić swoją surowością w rozumieniu art. 438 punkt 4 k.p.k. Sąd orzekający, właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie. Ukształtowany przez Sąd I instancji rodzaj i wymiar kar jednostkowych, jak i kary łącznej, oraz środków probacyjnych stanowiąc będzie dla oskarżonego dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą w należyтым stopniu stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez niego przestępstw i stanowiąc będzie dla niego poważną, aczkolwiek nie nadmierną dolegliwość, w należyтым stopniu uwzględniającą dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania oraz nie stwierdzając uchybień określonych w art. 439 i 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd II instancji utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie II i III swego orzeczenia, zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze wraz z opłatą za II instancję w łącznej kwocie 250 złotych oraz zasądzając od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 420 złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

/Dariusz Śliwiński/ /Małgorzata Ziolecka/ /Mariusz Sygrela/